

POSTANOWIENIE

Dnia 5 grudnia 2023 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Robert Stefanicki

w sprawie z powództwa M.K.
przeciwko P. Spółce Akcyjnej w W.
o ustalenie wypadku przy pracy,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń
Społecznych w dniu 5 grudnia 2023 r.,
skargi kasacyjnej powódki od wyroku Sądu Okręgowego - Sądu Pracy
i Ubezpieczeń Społecznych w Katowicach
z dnia 29 listopada 2022 r., sygn. akt X Pa 98/22,

odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy w Bytomiu Wydział V Pracy wyrokiem z 22 czerwca 2022 r., oddalił w całości powództwo M. K. o ustalenie wypadku przy pracy oraz odstąpił od obciążania powódki kosztami postępowania. Powódka, córka zmarłego P. K., w pozwie skierowanym przeciwko P. Spółce Akcyjnej w W. wniosła o sprostowanie protokołu powypadkowego i ustalenie, że zdarzenie, które miało miejsce w dniu 9 listopada 2020 r., w którego wyniku P. K. zmarł, miało związek z pracą, w tym wystąpiła przyczyna zewnętrzna, stwierdzenie nieprzestrzegania przez pracodawcę przepisów prawa pracy, w tym przepisów i zasad bezpieczeństwa i higieny pracy oraz innych przepisów dotyczących ochrony życia i zdrowia, a w konsekwencji stwierdzenie, że zdarzenie z dnia 9 listopada 2020 r. jest wypadkiem przy pracy.

Strona pozwana w odpowiedzi na pozew wnosząc o oddalenie powództwa w całości, wskazała, że pracownik P. K. w dniu 9 listopada 2020 r. przyjechał do pracy na rowerze, a broń służbową przekazał mu pracownik ochrony P. S.. Ojciec powódki w chwili przekazania mu broni zachowywał się normalnie, a pracownik wydający broń nie miał podejrzenia, jakoby P. K. miał być nietrzeźwy. W związku z tym faktem nie było według pozwanej jakichkolwiek podstaw do zbadania alkomatem pobierającego broń i odsunięcia pracownika P. K. od pracy. Sąd I instancji ustalił, że P. K. był zatrudniony u strony pozwanej od 20 września 2004 r. do 9 listopada 2020 r. na stanowisku wartownik - konwojent. W dniu 9 listopada 2020 r. miał rozpocząć pracę od godziny 18:00, ale ze względu na fakt, że nie przyjechał do pracy punktualnie, broń służbową wraz z magazynkiem odebrał dla niego, a następnie wręczył mu inny pracownik ochrony – P. S., który nie zauważył żadnych oznak znajdowania się przez P. K. pod wpływem alkoholu. Dowódca zmiany wydał polecenie P. K., aby telefonował do kasy Urzędu Obsługi Gotówki w Z. w celu sprawdzenia, czy jest nadmiar gotówki do transportu. Po przekazaniu dowódcy zmiany informacji przez P. K., że nie ma nadmiarów gotówki, dowódca udał się do magazynu broni w celu sprawdzenia plomb i przygotowania pozostałych nadmiarów inkasenckich, a następnie wrócił do pomieszczenia wartowni około godziny 18:30. W związku z tym, że nie zastał na posterunku stałym P. K., około godziny 19:00 rozpoczął jego poszukiwania, bo zbliżał się czas wyjazdu na konwój. Z ustaleń Sądu pierwszej instancji wynika również, że P. K. około godziny 19:00 rozpoczął rozmowę telefoniczną ze swoją partnerką – E. P., podczas której postrzelił się w głowę z broni służbowej, co spowodowało jego zgon. Na podstawie opinii toksykologiczno-sądowej ustalono, iż w chwili śmierci stężenie alkoholu etylowego we krwi wynosiło 1,9%, zaś na miejscu zdarzenia nie ujawniono żadnych śladów świadczących o udziale w zdarzeniu osób trzecich. Około godziny 19:10 P. S. znalazł leżącego w łazni P. K. z przestrzeloną głową. W toku postępowania prowadzonego przez Policję ustalono, że P. K. w chwili zdarzenia przebywał sam w pomieszczeniach socjalnych, a do pomieszczeń jest tylko jedno wejście objęte monitoringiem, zaś pierwszą osobą, która weszła do łazni i znalazła P. K., był dowódca zmiany P. S.. Sąd pierwszej instancji ustalił także, że P. K. posiadał aktualne badanie profilaktyczne wraz z badaniami o ochronie osób i mienia i nie

posiadał przeciwwskazań do pracy, posiadał aktualne okresowe szkolenie BHP oraz zapoznał się z aktualnym ryzykiem zawodowym na obecnym stanowisku. W toku śledztwa prokuratorskiego ustalono brak ujawnienia na zwłokach P. K. i na miejscu zdarzenia śladów wykazujących działanie osób trzecich, wykluczając jakiegokolwiek związek przyczynowo - skutkowy pomiędzy działaniem osoby trzeciej a zgonem pokrzywdzonego, w związku z czym, prokurator uznał, że śmierć P. K. była wynikiem podjętego przez niego działania samobójczego. Sąd pierwszej instancji stwierdził, że w świetle zebranych dowodów w sprawie zdarzenie z dnia 9 listopada 2019 r., nie odpowiada warunkom wypadku przy pracy w rozumieniu art. 3 ustawy z dnia października 2002 r. o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych. Według Sądu Rejonowego postępowanie dowodowe wykazało, że zdarzenie nie zostało wywołane przyczyną zewnętrzną ani nie nastąpiło ono w związku z pracą, wobec czego samobójstwo ojca powódki nie było spowodowane czynnikami zewnętrznymi, mającymi związek z wykonywaniem obowiązków pracowniczych, a jedynie wynikało z woli P. K.. Do uznania tego zdarzenia za wypadek przy pracy brak jest koniecznej przesłanki w postaci przyczyny zewnętrznej zdarzenia oraz związku zdarzenia z pracą. Sąd pierwszej instancji wskazał, że w przypadku ojca powódki przyczyna podjętej próby samobójczej nie była związana z jego pracą. Nie zostało również wykazane, iż pracodawca w jakiegokolwiek sposób przyczynił się do zaistniałego zdarzenia poprzez dopuszczenie pracownika do pracy w stanie nietrzeźwości i w tym stanie wydając mu broń.

Na skutek apelacji powódki od wyroku Sądu Rejonowego w Bytomiu z 22 czerwca 2022 r., Sąd Okręgowy w Katowicach X Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych wyrokiem z 29 listopada 2022 r. oddalił apelację i zasądził od powódki na rzecz pozwanej zwrot kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu odwoławczym. Sąd Odwoławczy podzielił ustalenia faktyczne Sądu pierwszej instancji, dokonaną przez ten Sąd ocenę dowodów oraz ocenę materialnoprawną roszczenia. Sąd II instancji przypomniał, że stan nietrzeźwości obciąża przede wszystkim pracownika. Stawienie się do pracy w takim stanie czy spożywanie alkoholu w miejscu pracy stanowi ciężkie na naruszenie obowiązków pracowniczych uzasadniających bezzwłoczne rozwiązanie umowy o pracę.

Co więcej, zgodnie z art. 21 ust. 2 ustawy z dnia 30 października 2002 r., o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych (Dz.U. 2022 r., poz. 2189), pracownik nietrzeźwy, który doznaje wypadku przy pracy, może skutecznie zostać pozbawiony prawa do świadczeń z ubezpieczenia społecznego. Jest to więc sytuacja oceniona przez ustawodawcę szczególnie negatywnie. W ocenie Sądu Okręgowego brak jest związku pomiędzy zdarzeniem a pracą, jak słusznie przyjął Sąd pierwszej instancji, a zatem z całą pewnością nie zachodzi jedna z koniecznych przesłanek uznania tego zdarzenia za wypadek przy pracy. Sąd II Instancji wskazał, że do tragicznego w skutkach zdarzenia doszło w miejscu i w czasie pracy, ale nie oznacza to, że zmarły nie zerwał związku z pracą. Do obowiązków zmarłego należało patrolowanie obiektów, dozór monitoringu telewizyjnego, kontrolowanie ruchu osobowo - materiałowego, przygotowanie raportów inkasentów, oraz udział w konwojowaniu. Tymczasem opuścił on stanowisko pracy bez zgody i wiedzy przełożonego i udał się do pomieszczeń socjalnych (szatni i łaźni), gdzie najprawdopodobniej spożywał alkohol, a następnie, jak ustalił to Sąd Rejonowy podczas rozmowy prywatnej (sprzeczeki) ze swoją partnerką życiową, popełnił samobójstwo. Zdarzenie to – w ocenie Sądu Okręgowego - nie pozostawało w związku z warunkami pracy ani czynnościami służbowymi zmarłego. W konsekwencji nie pozostawało w żadnym funkcjonalnym w związku z pracą. Zmarły nie wykonywał żadnych zadań służbowych, lecz podczas prywatnej rozmowy pozbawił się życia, co nie mogło – w ocenie Sądu II instancji - pozostawać w związku z umówioną pracą.

Skargę kasacyjną od wyroku Sądu Okręgowego w Katowicach z 29 listopada 2022 r. wniosła powódka, zaskarżając wyrok w całości i zarzucając zaskarżonemu wyrokowi naruszenie prawa materialnego tj. art. 3 ust. 1 ustawy z dnia 30 października 2002 r. o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych poprzez jego błędną wykładnię, skutkującą przyjęciem, iż zdarzenie z dnia 9 listopada 2020 r., w wyniku którego zmarł ojciec powódki – P. K., nie jest wypadkiem przy pracy, a to z uwagi na fakt, iż brak jest związku pomiędzy zdarzeniem a pracą, podczas gdy prawidłowa interpretacja powyższej regulacji prowadzi do uznania, że w przedmiotowym stanie faktycznym zostały spełnione wszystkie przesłanki przewidziane w tym przepisie. Skarżąca wniosła o zmianę

skarżonego wyroku Sądu Okręgowego w Katowicach z 29 listopada 2022 r. i orzeczenie co do istoty sprawy poprzez uwzględnienie powództwa w całości, ewentualnie o uchylenie w całości skarżonego wyroku Sądu Okręgowego w Katowicach z 29 listopada 2022 r. i przekazanie sprawy Sądowi Rejonowemu w Bytomiu do ponownego rozpoznania oraz o zasądzenie od organu rentowego kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych za wszystkie instancje, w tym za postępowanie objęte skargą kasacyjną.

We wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania strona skarżąca wskazała na istniejącą potrzebę wykładni przepisu art. 3 ust. 1 ustawy z dnia 30 października 2002 r. o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych budzącego poważne wątpliwości, a także wywołującego rozbieżności w orzecznictwie sądów. Skarżąca w uzasadnieniu wniosku wskazała, że istnieją orzeczenia uznające, że związek z pracą, co najmniej funkcjonalny, jest zachowany nawet w sytuacji, gdy pracownik podejmuje czynności wprawdzie niezwiązane bezpośrednio z pracą, ale wynikające z uprawnień posiadanych przez pracownika w ramach stosunku pracy (uchwała Sądu Najwyższego - Izba Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z 19 września 1979 r., III PZP 7/79), z drugiej wskazuje się, że związek zdarzenia z pracą ulega zerwaniu, gdy pracownik w miejscu pracy i w czasie przeznaczonym na pracę wykonuje czynności niezwiązane ani bezpośrednio, ani pośrednio z realizacją jego obowiązków pracowniczych (uchwała Sądu Najwyższego - Izba Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z 7 lutego 2013 r., III UZP 6/12). Zdaniem skarżącej rozbieżności pojawiają się, co do kwestii związanej z pozostawianiem przez pracownika w stanie nietrzeźwości jako okoliczności wyłączającej możliwość uznania określonego zdarzenia na wypadek przy pracy oraz na tle zagadnienia odnoszącego się do pojęcia związku zdarzenia z pracą, gdzie w obrocie prawnym istnieją orzeczenia wskazujące na konieczność istnienia wyłącznie związku czasowego, miejscowego bądź funkcjonalnego (wyrok Sądu Najwyższego Izba Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z 27 maja 2014 r., I PK 275/13), ale również takie, które uzależniają uznanie danego zdarzenia za wypadek przy pracy od zaistnienia związku przyczynowo-skutkowego (wyrok Sądu

Najwyższego Izba Pracy, Ubezpieczeń Społecznych i Spraw Publicznych z 17 września 2008 r. sygn. akt I UK 66/08).

Organ rentowy nie wniósł odpowiedzi na skargę kasacyjną.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania nie pozostaje uzasadniony.

Zgodnie z art. 398⁹ § 1 k.p.c. Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne (pkt 1), istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów (pkt 2), zachodzi nieważność postępowania (pkt 3) lub skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona (pkt 4). W związku z tym wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania powinien wskazywać, że zachodzi przynajmniej jedna z okoliczności wymienionych w powołanym przepisie, a jego uzasadnienie zawierać argumenty świadczące o tym, że rzeczywiście, biorąc pod uwagę sformułowane w ustawie kryteria, istnieje potrzeba rozpoznania skargi przez Sąd Najwyższy, postanowienie Sądu Najwyższego 23 marca 2023 r., III USK 89/22, Legalis nr 2912686).

Podstawowym celem instytucji przedsądu jest ustalenie, czy w skardze kasacyjnej podniesiono okoliczności, których rozważenie przez Sąd Najwyższy będzie wkładem w rozwój prawa i zapewnienie jednolitości jego sądowej wykładni. Tylko wtedy wykazany zostaje publicznoprawny charakter skargi kasacyjnej (postanowienia Sądu Najwyższego z: 9 listopada 2005 r., V CSK 70/05, LEX nr 1405380; 30 października 2012 r., I PK 150/12, LEX nr 1675336; 14 stycznia 2021 r., III PSK 2/21, LEX nr 3106014). Wymaganie dotyczące przedstawienia okoliczności uzasadniających przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania ma umożliwić stronie wnoszącej skargę kasacyjną przekonanie Sądu Najwyższego o istnieniu przesłanek, na których opiera się wstępne badanie skargi pod kątem przyjęcia (dopuszczenia) jej do rozpoznania (postanowienie Sądu Najwyższego z 1 kwietnia 2006 r., II CSK 65/06, Legalis nr 177863). Dla spełnienia obowiązku

określonego w art. 398⁴ § 2 k.p.c. konieczne jest przedstawienie argumentacji przekonującej o potrzebie przyjęcia skargi do rozpoznania przez Sąd Najwyższy.

W przedmiotowej sprawie wniosek o przyjęcie do rozpoznania skargi kasacyjnej został oparty na przesłance związanej z potrzebą wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów. Nie można jednak uznać, że strona skarżąca wykazała istnienie tej przesłanki. Odnosząc się bowiem do przesłanki określonej w art. 398⁹ § 1 pkt 2 k.p.c. jaką jest potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie, to przepisy mające być przedmiotem wykładni Sądu Najwyższego powinny należeć do katalogu przepisów, których naruszenie przez sąd drugiej instancji zarzucono w ramach podstawy skargi (postanowienie Sądu Najwyższego z 4 września 2002 r., I PKN 682/01, OSNP 2004 nr 12, poz. 211). Rzeczą skarżącego jest zaś wykazanie, że określony przepis prawa, mimo iż budzi poważne wątpliwości (ze sprecyzowaniem, na czym te poważne wątpliwości polegają), nie doczekał się wykładni, bądź niejednolita jego wykładnia wywołuje rozbieżności w orzecznictwie sądów, które to orzecznictwo należy przytoczyć (postanowienia Sądu Najwyższego z: 28 marca 2007 r., II CSK 84/07, LEX nr 315351; 9 czerwca 2008 r., II UK 37/08, LEX nr 494133; 13 grudnia 2022 r., I USK 21/22, LEX nr 3556521; 28 czerwca 2023 r., I USK 160/22, LEX nr 3575124). Oczywiście jest, że budzący wątpliwości interpretacyjne przepis musi mieć zastosowanie w sprawie, a jego wykładnia – znaczenie dla jej rozstrzygnięcia. Przedmiotem zainteresowania Sądu Najwyższego jest jednak sam przepis, a nie rozstrzygnięcie konkretnego sporu. Stąd też wspomniane wątpliwości interpretacyjne powinny być na tyle poważne, by ich wyjaśnienie nie sprowadzało się do prostej wykładni przepisów. W tym wyraża się publicznoprawny charakter skargi kasacyjnej. Celem realizowanym w wyniku rozpoznania skargi kasacyjnej jest bowiem ochrona interesu publicznego przez zapewnienie jednolitości wykładni przepisów prawa oraz wkład Sądu Najwyższego w rozwój jurysprudencji i prawa pozytywnego, a nie korekta orzeczeń wydawanych przez sądy powszechne (postanowienia Sądu Najwyższego z: 4 lutego 2000 r., II CZ 178/99, OSNC 2000 nr 7-8, poz. 147; 23 lutego 2023 r., III USK 163/22, LEX nr 3538161).

Strona skarżąca w uzasadnieniu wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania, uzasadniając potrzebę wykładni przepisów prawnych wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, wskazała przykładowe orzeczenia Sądu Najwyższego, które mają stanowić o istniejących różnicach interpretacyjnych oraz rozbieżnościach. Należy jednak wyjaśnić, że zarówno uchwała Sądu Najwyższego z 19 września 1979 r., III PZP 7/79, jak i uchwała Sądu Najwyższego z 7 lutego 2013 r., III UZP 6/12, wskazywały, że użyte w art. 3 ust. 1 pkt 1 ustawy o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych pojęcie "zwykłych czynności" rozumiane jest bardzo szeroko. Terminem tym obejmuje się bowiem zarówno czynności wchodzące do samego procesu pracy, jak i związane z przygotowaniem i zakończeniem pracy. W pojęciu "wykonywania zwykłych czynności" mieszczą się również takie czynności, jak dojście pracownika do stanowiska pracy, czynności poprzedzające i następujące po czynnościach produkcyjnych oraz inne czynności podejmowane przez pracownika w miejscu pracy, które nie są wprawdzie skierowane bezpośrednio na wykonywanie pracy, lecz służą pośrednio wypełnieniu obowiązków pracowniczych i są usprawiedliwione faktem przebywania pracownika w zakładzie pracy. Należą do nich przebranie się w ubiór roboczy, ochronny, a nawet pozostawienie garderoby w szatni, spożycie posiłku, udanie się do biura celem załatwienia spraw administracyjnych itp. Są to czynności niemające bezpośredniego związku z wykonywaniem pracy, ale które są prawnie i życiowo uzasadnione istotą stosunku pracy. W tym zakresie trudno jest zgodzić się ze stroną skarżącą, jakoby istniały rozbieżności w orzecznictwie. Poza tym strona skarżąca wskazuje na istniejące rozbieżności w odniesieniu do kwestii związanej z pozostawianiem przez pracownika w stanie nietrzeźwości jako okoliczności wykluczającej możliwość uznania określonego zdarzenia za wypadek przy pracy. Należy przypomnieć, że związek zdarzenia z pracą nie ma charakteru absolutnego i może zostać zerwany. Przyczynę braku takiego związku pracy z ocenianym zdarzeniem, któremu uległ poszkodowany pracownik, może w konkretnych okolicznościach stanowić stan nietrzeźwości tego pracownika. Faktycznie, w orzecznictwie Sądu Najwyższego występują różne poglądy co do wpływu stanu nietrzeźwości poszkodowanego pracownika na istnienie związku z pracą w rozumieniu art. 3 ust. 1 ustawy z dnia 30 października 2002 r. o

ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych. W niektórych swoich orzeczeniach Sąd Najwyższy przyjmował, że sam stwierdzony stan nietrzeźwości pracownika stanowi podstawę odmowy uznania zdarzenia za wypadek przy pracy (wyroki Sądu Najwyższego z: 1 grudnia 1998 r., II UKN 355/98, OSNAPIUS 2000 nr 2, poz. 69; 7 marca 2007 r., I UK 127/05, LEX nr 299138. W obu powołanych orzeczeniach podkreślono, że nietrzeźwość pracownika wyłącza z istoty rzeczy jego gotowość do pracy. Istnieją również orzeczenia, które wyraźnie wypowiadają się przeciwko przedstawionej wyżej koncepcji (wyrok Sądu Najwyższego z: 5 marca 2003 r., II UK 194/02, OSNP 2004 nr 8, poz. 143; 27 października 2007 r., I UK 127/07, OSNP 2008 nr 23-24, poz. 365; 27 marca 1979 r., III PR 16/79, LexPolonica nr 321579). Z argumentacji uzasadniającej takie stanowisko wynika, że o tym, czy spożywanie alkoholu w czasie i miejscu świadczenia pracy bądź w drodze z pracy do domu, prowadzi do zerwania normatywnego związku z pracą lub z odbywaniem drogi z pracy do domu, decydują okoliczności konkretnej sprawy. Nie występowanie związku z pracą następuje wówczas, gdy pracownik spożywa alkohol zamiast wykonywania obowiązków pracowniczych, np. pracownik ulega wypadkowi w czasie i miejscu pracy, której w ogóle nie świadczy, uchylając się od jej wykonywania lub beczynnie przebywając w miejscu pracy tylko w celu spożywania alkoholu, bądź po odsunięciu go od świadczenia pracy ze względu na stan nietrzeźwości. Analogiczne stanowisko zaprezentował Sąd Najwyższy również w wyrokach z: 6 listopada 2009 r., III UK 43/09, LEX nr 560873; 25 czerwca 2010 r., II UK 75/10, Legalis nr 260335). Wobec powyższego Sąd Najwyższy stoi na stanowisku, że o tym, czy stan nietrzeźwości pracownika w czasie i miejscu świadczenia pracy prowadzi do zerwania normatywnego związku z pracą, decydują okoliczności konkretnej sprawy. Tymczasem z ustaleń poczynionych przez Sąd *meriti* wynika, że ojciec powódki w dniu tragicznego w skutkach zdarzenia opuścił swoje stanowisko pracy bez zgody i wiedzy przełożonego i udał się do pomieszczeń socjalnych (szatni i łaźni), gdzie najprawdopodobniej spożywał alkohol, a następnie podczas rozmowy prywatnej (sprzeczki) ze swoją partnerką życiową popełnił samobójstwo. Dokonywana kwalifikacja zdarzenia jako wypadku przy pracy jest rezultatem oceny materiału dowodowego i ustaleń faktycznych w konkretnej sprawie. W przedmiotowej sprawie

w toku śledztwa prokuratorskiego wykluczono jakikolwiek związek przyczynowo – skutkowy pomiędzy działaniem osoby trzeciej a partnerką pokrzywdzonego uznając, że śmierć P.K. była wynikiem podjętego przez niego działania samobójczego. Do postępowania kasacyjnego nie należy rozstrzyganie sporów o ocenę dowodów ani o prawidłowość ustalenia stanu faktycznego sprawy, którym Sąd Najwyższy na podstawie art. 398¹³ § 2 k.p.c. jest związany. Sąd Najwyższy, nie jest sądem faktów, a wyłącznie sądem prawa. W zakresie jego ustawowych kompetencji nie mieści się korygowanie ustaleń faktycznych lub oceny materiału dowodowego dokonanego przez sąd drugiej instancji (postanowienie Sądu Najwyższego z 30 października 2018 r., I UK 437/17, LEX nr 2570520). Sąd Najwyższy, co zostało zaznaczone powyżej, jest bowiem związany w postępowaniu kasacyjnym ustaleniami faktycznymi dokonanymi przez sądy (art. 393³ § 3 k.p.c.). Tak więc strona skarżąca wskazując na potrzebę wykładni przepisów budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów nie może podejmować niedopuszczalnej w postępowaniu kasacyjnym próby podważenia dokonanej przez Sąd drugiej instancji oceny zebranego w sprawie materiału dowodowego oraz poczynionych na jej podstawie ustaleń faktycznych.

Strona skarżąca nie zdołała wykazać, że zachodzi potrzeba rozpoznania skargi, wobec czego Sąd Najwyższy na podstawie art. 398⁹ § 2 k.p.c. odmówił przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

[SOP]